

# UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	III K 1166/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
<b>1.USTALENIE FAKTÓW</b>			
<b>1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	H. S.	1.W nieustalonym dokładnie okresie nie wcześniej niż od 2014 roku i nie później niż do 21 września 2016 roku w W. przy ul. (...), ul. (...) i przy ul. (...) fizycznie i psychicznie znęcał się nad małoletnią córką P. S. (ur. (...)) w ten sposób, że	

szarpał ją, popychał, bił pasem i ręką po całym ciele, wszczywał awantury pod wpływem alkoholu, wyzywał słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, straszył oraz dopuścił się innych czynności seksualnych wobec małoletniej poniżej lat 15 w postaci dotykania jej w miejsca intymne.

2. W nieustalonym dokładnie okresie nie wcześniej niż od 2014 roku i nie później niż do 21 września 2016 roku w W. przy ul. (...), ul. (...) i przy ul. (...) fizycznie i psychicznie znęcał się nad małoletnim synem P. G. (1) (ur. (...)) w ten sposób, że szarpał go, popychał, bił pasem i ręką po całym ciele, wszczywał awantury pod wpływem alkoholu, wyzywał słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, straszył oraz dopuścił się innych czynności seksualnych wobec małoletniego poniżej lat 15 w postaci dotykania go w miejsca intymne.

3. W nieustalonym dokładnie okresie nie wcześniej niż od lutego 2014 roku i nie później niż do 21 września 2016 roku w W. przy ul. (...), ul. (...) i przy ul. (...) fizycznie i psychicznie znęcał się nad małoletnim synem M. S. (ur. (...)) w ten sposób, że szarpał go, popychał, bił pasem i ręką po całym ciele, wszczywał awantury

		pod wpływem alkoholu, wyzywał słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, straszył.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>1. W dniu 29 czerwca 2013 r. H. S. i D. S. zawarli związek małżeński.</p> <p>2. Ze związku tego para posiada trójkę małoletnich dzieci: córkę P. S. (urodzoną (...)), syna P. G. (1) (urodzonego (...)) oraz syna M. S. (urodzonego (...)).</p> <p>3. Po przeprowadzce pary do mieszkania socjalnego w mieszkaniu tym często dochodziło do awantur, interwencji policji, słychać było płacz małoletniego M. S.. W mieszkaniu urządzane były libacje alkoholowe.</p> <p>4. H. S. znęcał się fizycznie i psychicznie nad małoletnimi dziećmi: córką P. S., synami P. G. (1) oraz M. S. szarpał je, popychał, bił pasem i ręką po całym ciele. H. S. wszczywał awantury pod wpływem alkoholu, wyzywając małoletnich słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, strasząc ich. Po wspólnym oglądaniu horroru H. S. często kładł się spać z córką P. S., gdyż ta miała się bać. Podczas jednego z takich wieczorów H.</p>	<p>Zawiadomienie wraz z załącznikami</p> <p>Notatka urzędowa</p> <p>Dokumentacja Niebieskiej Karty</p> <p>Protokoły oględzin akt Sądu rodzinnego Protokół oględzin akt sprawy cywilnej sygnatura akt (...);</p> <p>Opinie psychologiczne</p> <p>zeznania K.</p> <p>B.;</p> <p>zeznania M. D. (1)</p> <p>zeznania P. G. (2)</p> <p>zeznania M. P.</p> <p>zeznania A. Ś.</p> <p>zeznania J. W.</p> <p>zeznania</p> <p>A. G.</p> <p>zeznania Z. G.</p> <p>zeznania B. P.</p> <p>zeznania R. G.</p> <p>raporty, opinie</p> <p>zeznania A. N. (1)</p> <p>zeznania M. D. (2)</p>	<p>1-9</p> <p>14-16</p> <p>65-86</p> <p>87-161</p> <p>162-202</p> <p>218-227</p> <p>470-471, 251-252</p> <p>433-436, 11-13,</p> <p>437-438, 31-32</p> <p>439-441, 34-35</p> <p>468-470, 280-281</p> <p>471-473, 240-241</p> <p>536-538, 254-255</p> <p>537-538, 257-258</p> <p>538-539, 301-302</p> <p>538;</p> <p>539-540, 291-292</p> <p>511-529, 563-566</p> <p>570, 287</p> <p>598-601, 277-278</p> <p>607-613</p> <p>647-649</p> <p>650-651, 671-682</p>	

<p>S. dotknął P. S. przez piżamę w krocze. H. S. dotykał P. G. (1) w czułe miejsca – w pupę, krocze. Zachowanie ojca budziło strach i przerażanie u małych dzieci, P. S. płakała, miała siniaki i ślady po biciu. W dniu 4 kwietnia 2016 r. w związku z podejrzeniem przemocy ze strony H. S. wobec D. S., rodzina została objęta procedurą Niebieskiej Karty. P. S., M. S. oraz P. G. (1) trafili do Domu Dziecka we wrześniu 2016 r. z uwagi na nadużywanie alkoholu przez rodziców i przemoc ze strony ojca H. S.. Gdy dzieci trafiły do Domu Dziecka były bardzo zaniedbane. P. mówił jedynie kilka słów, niewyraźnie, mający wówczas dwa lata M. nie mówił i nie chodził, „jeździł tylko na pupie odpychając się ręką”. P. S. informowała wychowawców, że dochodziło do przemocy pomiędzy rodzicami, były awantury, alkohol i bałagan. P. G. (1) obnażał się wobec chłopców, proponował im wykonywanie czynności seksualnych, przebierał się w damskie ubrania oraz dotykał obszarymi palcami okolic intymnych dziewczynek. P. S. wykazywała zainteresowanie dziewczynkami.</p> <p>5. Związek małżeński H. S. i S. S. (1) został rozwiązany</p>	<p>zeznania I. S.</p> <p>zeznania E. J.</p> <p>opinia psychologiczna</p> <p>karta karna</p> <p>zeznania świadka J. R., zeznania świadka I. S.</p> <p>zeznania świadka G. R.</p>	<p>540</p> <p>668-673</p> <p>673-678</p> <p>678-671</p>
--	---	---

<p>przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 17 grudnia 2019 r. sygnatura akt (...). W punkcie II wyroku Sąd pozbawił H. S. i D. S. władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi.</p> <p>6. H. S. jest osobą karaną.</p> <p>7. Obecnie dzieci objęte są terapią, zostały umieszczone w rodzinie zastępczej.</p>			
<p>1.2. <b>Fakty uznane za nieudowodnione</b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>1.2.1.</p>	<p>H. S.</p>	<p>1.W nieustalonym dokładnie okresie nie wcześniej niż od 2014 roku i nie później niż do 21 września 2016 roku w W. przy ul. (...), ul. (...) i przy ul. (...) fizycznie i psychicznie znęcał się nad małoletnią córką P. S. (ur. (...)) w ten sposób, że szarpał ją, popychał, bił pasem i ręką po całym ciele, wszczywał awantury pod wpływem alkoholu, wyzywał słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, straszył oraz dopuścił się innych czynności seksualnych wobec małoletniej poniżej lat 15 w postaci dotykania jej w miejsca intymne.</p>	

		<p>2. W nieustalonym dokładnie okresie nie wcześniej niż od 2014 roku i nie później niż do 21 września 2016 roku w W. przy ul. (...), ul. (...) i przy ul. (...) fizycznie i psychicznie znęcał się nad małoletnim synem P. G. (1) (ur. (...)) w ten sposób, że szarpał go, popychał, bił pasem i ręką po całym ciele, wszczywał awantury pod wpływem alkoholu, wyzywał słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, straszył oraz dopuścił się innych czynności seksualnych wobec małoletniego poniżej lat 15 w postaci dotykania go w miejsca intymne.</p> <p>3. W nieustalonym dokładnie okresie nie wcześniej niż od lutego 2014 roku i nie później niż do 21 września 2016 roku w W. przy ul. (...), ul. (...) i przy ul. (...) fizycznie i psychicznie znęcał się nad małoletnim synem M. S. (ur. (...)) w ten sposób, że szarpał go, popychał, bił pasem i ręką po całym ciele, wszczywał awantury pod wpływem alkoholu, wyzywał słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, straszył.</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
1. H. S. zanieczyszczał wspólnie zajmowane	częściowo zeznania P. G. (1)	210-212	

<p>mieszkanie, rzucał w P. S. pająkami, kierował wobec P. S. groźby pozbawienia życia, których pokrzywdzona się obawia, odmawiał posiłków, dopuścił się wobec małoletniej innej czynności seksualnej w postaci zmuszenia małoletniej do oglądania stosunków seksualnych między dorosłymi;</p>	<p>częściowo zeznania P. G. (1)  częściowo zeznania P. G. (1)  wyjaśnienia oskarżonego; zeznania: D. S. (byłej żony), D. S. (matki),  W. S.</p>	<p>210-212  210-212  388-389,  324-326,  602-607,  638-637  317-318,</p>
<p>2. H. S. zanieczyszczał wspólnie zajmowane mieszkanie, rzucał w P. G. (1) pająkami, kierował wobec P. G. (1) groźby pozbawienia życia, których pokrzywdzony się obawia, odmawiał posiłków, dopuścił się wobec małoletniego zmuszania małoletniego do oglądania stosunków seksualnych między dorosłymi;</p>		
<p>3. H. S. zanieczyszczał wspólnie zajmowane mieszkanie, odmawiał M. S. posiłków, dopuścił się skrajnego zaniedbania małoletniego poprzez nieudzielenie mu odpowiedniej opieki w tym stymulacji neurologicznej uniemożliwiającej małoletniemu prawidłowo się rozwijać, co skutkowało znacznym opóźnieniem w rozwoju psychomotorycznym M. S..</p>		
<p>4. H. S. nie nadużywał alkoholu, sprawował prawidłową opiekę nad</p>		

dziećmi, dbał o ich potrzeby.			
<b>1. Ocena DOWODÓW</b>			
<b>1.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	<p>zeznania K. B.;</p> <p>zeznania świadka A. G.;</p> <p>zeznania B. P., R. G., A. N. (2);</p> <p>zeznania P. S.</p> <p>zeznania P. G. (1)</p> <p>Zeznania: P. G. (2), M. P., A. Ś., M. D. (1), E. J., I. S., J. R., G. R.</p> <p>zeznania J. W.</p> <p>zeznania M. D. (2), zeznania Z. G.</p> <p>zeznania I. S.</p> <p>Opinia biegłej sądowej A. N. (3)</p> <p>protokoły oględzin akt spraw</p> <p>Karta karna</p>	<p>Zeznania świadka K. B. sąd uznał za wiarygodne jako spójne, logiczne i znajdujące potwierdzenie w pozostałym uznanym przez sąd za wiarygodny materiale dowodowym w postaci zeznań: A. G., B. P., R. G., P. S., P. G. (1), A. N. (2), M. D. (2), protokole oględzin akt sprawy (...) – sprawozdania. Świadek K. B. kilka miesięcy miała nadzór nad rodziną państwa S. jako kurator zatem dosyć dobrze znała sytuację panującą w rodzinie. Zeznania te jednoznacznie wskazywały, że rodzina państwa S. funkcjonowała w sposób nieprawidłowy, dzieci były zaniedbywane, w domu spożywano alkohol.</p> <p>Zeznania świadka A. G. sąd uznał za wiarygodne jako spójne, logiczne i znajdujące potwierdzenie w pozostałym uznanym przez sąd za wiarygodny materiale dowodowym w postaci zeznań: K. B., B. P., R. G., P. S., P. G. (1), A. N. (2), M. D.</p>	



(2). Świadek przyznała, że rzadko bywała w domu państwa S. jednak, gdy się tam pojawiała to była świadkiem wyzywania słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, straszenia małoletnich P. i P. przez H. S.. Świadek zeznała, że podczas wizyt składanych przez A. G. w domu państwa S. H. S. często znajdował się pod wpływem alkoholu, podczas jednej z awantur interweniowała policja.

Sąd uznał zeznania świadków za wiarygodne, znajdujące potwierdzenie w pozostały materiale dowodowym, na którym oparł się sąd w postaci zeznań: K. B., A. G., P. S., P. G. (1), M. D. (2). Świadców ci byli sąsiadami państwa S., posiadającymi wiedzę na temat stosunków tam panujących. Z zeznań świadków wynika, że u sąsiadów często dochodziło do kłótni, awantur, spożywania alkoholu. R. G. wielokrotnie był świadkiem krzyków na dzieci, płaczu dzieci.

Zeznania P. S. sąd uznał za w większości wiarygodne jako jasne, spójne i logiczne. Świadek jest osobą małoletnią, w chwili składania zeznań była w wieku 11 lat, a zeznania zostały złożone dopiero w 2020 r. Pomimo to z opinii biegłego sądowego psychologa

wynika, że świadek posiadała zdolność w zakresie postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania faktów. W ocenie Sądu zeznania te należało uznać za materiał dowodowy w pełni przydatny do ustalenia stanu faktycznego. Świadek szczegółowo opisała relacje rodzinne, wskazała, że H. S. nadużywał alkoholu, wszczynał awantury, bił ją oraz jej braci. Małoletnia zeznała również, że ojciec po wspólnym oglądaniu horrorów często spał z nią w jednym łóżku. Podczas jednego z takich wieczorów, H. S. dotykał ją w miejsce intymne. Wiarygodność zeznań w tym zakresie potwierdzają zachowania małoletniej opisane przez pracowników Domu Dziecka, wskazujące na fakt, iż była ona ofiarą wykorzystywania seksualnego. Nadto za wiarygodnością zeznań świadka przemawia daleko posunięta zgodność jej relacji z zeznaniem jej brata, a także zgodność z informacjami przekazanymi przez świadka pracownikom Domu Dziecka. Zdaniem Sądu P. S. z uwagi na prezentowaną postawę obronną nie ujawniła wszystkich wstydlivych, drażliwych dla niej faktów, mimo to ujawnione przez nią zdarzenia pozwalały na przypisanie oskarżonemu

zarzucanego przestępstwa w zakresie dopuszczenia się względem jego dzieci. Podkreślenia wymaga, że analiza nagrania z przesłuchania świadka oraz protokołu z tej czynności nie potwierdziła twierdzenia obrońcy o nieprawidłowym sposobie przesłuchania świadka, w szczególności o zadawaniu pytań sugerujących treść wypowiedzi.

Zeznania P. G. (1) sąd uznał za w większości wiarygodne, tj. w zakresie w jakim świadek zeznał, że H. S. bił go oraz jego rodzeństwo, a także dotykał go w miejsca intymne. Zauważyć należy, że małoletni świadek P. G. (1) w dniu przesłuchania skończył 7 lat, a dom rodzinny opuścił w wieku 4 lat, co powoduje, że pewne zdarzenia mogły zostać zapamiętane odmiennie od ich rzeczywistego przebiegu, ubarwione. Sąd miał też na uwadze twierdzenia niektórych świadków o tym, że P. G. (1) jest dzieckiem szczególnie zabiegającym o uwagę dorosłych. Dlatego sąd ocenił jego zeznania z dużą dozą ostrożności. Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie w jakim znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności są zgodne z zeznaniami siostry świadka oraz z wcześniejszymi relacjami

dzieci złożonymi  
pracownikom Domu  
Dziecka. Fakt picia przez  
H. S. znacznych ilości  
alkoholu jednoznacznie  
wynika z pozostałego  
zebranego w sprawie  
materiału dowodowego  
w szczególności zeznań  
sąsiadów. Natomiast bicie  
dzieci przez H. S.  
znalazło potwierdzenie  
w zeznaniach P. S..  
Pośrednio potwierdzają  
to również zeznania  
sąsiadów, którzy słyszeli  
często płacz dzieci, co  
świadczy o stosowaniu  
wobec małoletnich  
przemocy. Natomiast fakt  
dopuszczenie się przez  
H. S. wobec P. G. (1)  
innej czynności seksualnej  
wynika nie tylko z samych  
zeznań małoletniego, lecz  
znajduje potwierdzenie  
także w całokształcie  
zebranego w sprawie  
materiału dowodowego tj.  
w zeznaniach świadka P.  
G. (2), której małoletni  
zwierzał się.

Dodatkowo obciążające  
dla H. S. zeznania złożyła  
także P. S.. Zdaniem Sądu  
brak jest racjonalnych  
powodów dla uznania  
zeznań P. G. (1) w tym  
zakresie za niewiarygodne.  
O tym, iż P. G. (1)  
padł ofiarą wykorzystania  
seksualnego świadczą  
ponadto występujące  
u niego zaburzenia  
sfery psychoseksualnej  
i emocjonalnej, co  
potwierdziła opinia  
biegłego sądowego –  
psychologa klinicznego.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania P. G. (1) w zakresie w jakim zeznał, że ojciec miał w niego rzucać pająkami, gdyż powyższe nie znajduje potwierdzenia w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach P. S., która wprost wskazała, że do takich czynów nie dochodziło.

Sąd uznał zeznania P. G. (2), M. P., A. Ś., M. D. (1), E. J., I. S., J. R., G. R. za wiarygodne jako jasne, logiczne, spójne i konsekwentne. Wyżej wymienieni świadkowie pracowali z dziećmi po tym jak małoletni zostali odebrani z domu państwa S., zeznania te uzupełniają się i częściowo pokrywają ze sobą. Zeznania te jednoznacznie potwierdzają, że dzieci były wycofane, zaniedbane, a ich rozwój był opóźniony w stosunku do rówieśników. Pracownicy Domu Dziecka zwrócili również uwagę, że zachowanie dzieci po przyjęciu do Domu Dziecka wskazywało, że mogły one paść ofiarą przemocy. Szczególnie przydatne do ustalenia stanu faktycznego były zeznania I. S., która pełniła funkcję rodziny zaprzyjaźnionej. Przy okazji spędzania czasu z P. S. świadek dowiedziała się o przemocy stosowanej

wobec dzieci, co potwierdzało zachowanie małoletniej – która przypominając sobie o silnym stresie zanieczyszczała się. Natomiast P. G. (2) zeznała, że P. G. (1) wyznał jej, że ojciec dotykał go w miejsca intymne. Świadek M. P. potwierdziła, że zachowanie P. G. (1) odbiegało od normy, małoletni tańczył w wyzywający sposób, dotykał inne dzieci w miejsca intymne, zdejmował dziewczynce spodnie z majtkami, co mogło wskazywać na doznane w domu wykorzystywanie seksualne. Niepokojące zachowania - P. G. (1) dostrzegła również świadek A. Ś.. Świadek J. R. zeznała, że P. G. (1) wspominał jej, że ojciec bił go kablem od żelazka oraz stosował inne formy przemocy.

Zeznania świadka były jasne, logiczne i spójne. Sąd uznał je za wiarygodne. Zaznaczyć jednak należy, iż pomimo odwiedzin w domu rodziny oskarżonego, obserwacje świadka nie było pogłębione. To jednak ten świadek, po pewnym czasie, zainicjował postępowanie przed sądem rodzinnym w sprawie rodziny S..

Zeznania świadków były jasne, logiczne i spójne. Sąd uznał je

za wiarygodne. Zwrócić jednak należało uwagę, że świadkowie rzadko bywali w domu rodziny S., dlatego mieli oni ograniczoną wiedzę, pewnych sytuacji nie dostrzegając. Mimo to świadkowie zeznali, że oskarżony traktował dzieci przedmiotowo, a w domu był problem z alkoholem.

Zeznania były jasne, spójne, logiczne, zatem należało uznać je za wiarygodne. Świadek nie posiadała wiedzy na temat przeszłości dzieci, a jedynie na temat postępów w bieżącej terapii prowadzonej wobec P. S.. Zeznania te były zatem przydatne do określenia stanu w jakim obecnie znajduje się małoletnia.

Opinia, pisemna i ustna, została sporządzona przez uprawnionego biegłego, posiadającego doświadczenie w tego rodzaju sprawach, zawierała wyczerpujące odpowiedzi na zadane pytania i pozwoliła sądowi na kompleksową ocenę zeznań małoletnich P. G. (1) i P. S.. Ponadto w opinii tej wskazano, że zaburzenia zaobserwowane u małoletnich mogą wskazywać na stosowanie wobec nich przemocy i wykorzystywanie seksualne. Taka ocena zachowania małoletnich w połączeniu ze złożonymi przez nie zeznaniami pozwoliła sądowi na

		<p>przypisanie oskarżonemu winy.</p> <p>Protokoły oględzin akt zostały sporządzone przez uprawniony organ w przypisanej formie. Dowód ten nie był kwestionowany przez żadną ze stron.</p> <p>Karta karna stanowi dokument urzędowy, sporządzony w przypisanej formie, stanowił dowód uprzedniej karalności oskarżonego.</p>	
<p>1.2. <b><i>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></b></p>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	<p>Wyjaśnienia H. S.</p> <p>Zeznania D. S. – byłej żony oskarżonego</p> <p>Zeznania świadek D. S. – matki oskarżonego, zeznania W. S.</p> <p>Inne dowody</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego były sprzeczne z pozostałym, uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami dzieci, pracowników Domu Dziecka oraz sąsiadów oskarżonego, a także protokołem oględzin akt sprawy (...), z których to wynikało, że w domu rodziny S. dochodziło do awantur. Oskarżony wskazywał, że awantury były wszczynane przez żonę – z takim poglądem</p>	



nie można się zgodzić, zarówno P. G. (1) jak i P. S. bali się głównie ojca i to na niego wskazywały jako osobę bijącą je, krzyżującą na niego. Oskarżony wszystkiemu zaprzeczał, co w ocenie sądu stanowi przyjętą przez niego taktykę procesową i nie ma potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Jak zostało wskazane, o wykorzystywaniu dzieci przez oskarżonego świadczą nie tylko zeznania małoletnich, ale całokształt sytuacji w jakiej małoletni znajdowali się po odebraniu ich rodzinie biologicznej, w tym zachowanie dzieci zaobserwowane przez pracowników Domu Dziecka, a poddane psychologicznej ocenie przez biegłą psycholog. Nieprawdą jest nadto twierdzenie oskarżonego o nienadużywaniu alkoholu, sporadycznym jedynie spożywaniu alkoholu. To twierdzenie stoi w oczywistej sprzeczności z zeznaniami sąsiadów oskarżonego, a także zeznaniami świadków A. G., Z. G. i M. D. (2). Podobnie z zeznań kuratora K. B. wynika, że oskarży nadużywał alkoholu. H. S. złożył wyjaśnienia, w których obciążył całą odpowiedzialnością za sytuację małoletnich ich matkę, a swoją ówczesną żonę. Nie negując negatywnego

charakteru postawy D. S. wobec pokrzywdzonych, raz jeszcze należy podkreślić, iż to nie matka, a ojciec został wskazany w zeznaniach pokrzywdzonych jako sprawca zachowań o charakterze znęcania się.

Sąd uznał dowód ten za niewiarygodny. Świadek, w ocenie sądu, mówiła nieprawdę na temat sytuacji panującej w domu państwa S.. Jej relacja jest sprzeczna z zeznaniami pokrzywdzonych oraz zeznaniami pracowników Domu Dziecka, którym starsze dzieci relacjonowały co stało się w ich rodzinnym domu. Zeznania świadka, zwłaszcza w zakresie dotyczącym zachowania oskarżonego wobec dzieci i jej samej, są sprzeczne także z zeznaniami jej rodziców i krewnych. Świadek sama zgłosiła właściwym organom, że była ofiarą przemocy ze strony jej ówczesnego męża, co nie przeszkodziło jej w złożeniu zeznań na rozprawie, w którym przedstawiła H. S. w całkowicie odmiennym świetle. D. S. wspólnie z oskarżonym wychowywała dzieci i jej postawa procesowa może być związana z chęcią zmniejszenia swojej własnej odpowiedzialności za oczywiste wręcz zaniedbania w wychowaniu i opiece nad dziećmi. Zebrany materiał

dowodowy jednoznacznie bowiem wskazuje, że świadek również nie była przykładem rodzica prawidłowo realizującego swoje obowiązki – nadużywała alkoholu, uczestniczyła w libacjach alkoholowych, mało troszczyła się o rozwój i wychowanie dzieci. Sąd uznał zatem jej zeznania za niewiarygodne w całości.

Sąd uznał zeznania matki oskarżonego – D. S. oraz siostry oskarżonego W. S. za niewiarygodne w zakresie dotyczącym relacji oskarżonego z dziećmi. Zarówno D. S. jak i W. S. w swoich zeznaniach miały się z prawdą, starając się oczyścić z odpowiedzialności za znęcanie się nad dziećmi H. S. i całą odpowiedzialność za sytuację dzieci przerzucić na matkę dzieci. O tendencyjnym charakterze zeznań dobitnie świadczy sprzeczność zachodząca pomiędzy zeznaniami D. S. a wyjaśnieniami oskarżonego w zakresie częstotliwości odwiedzin tej pierwszej w domu H. S.. Z zeznań D. S. wynika, że odwiedzała syna i wnuki regularnie, „w miesiącu nie raz byłam 2 razy” (k. 602). Z kolei z wyjaśnień oskarżonego wynika, że matka odwiedzała go dwa razy w roku, z powodu znacznej odległości od W. i podeszłego wieku matki (k. 389v). Na marginesie

		<p>wskazać należy, że świadek D. S. wprost przyznała, że wie, iż oskarżony nadużywa alkoholu, natomiast W. S. zwróciła uwagę na awantury między małżonkami, co zostało potwierdzone przez sąd na podstawie innych źródeł dowodowych.</p> <p>Sąd nie uwzględnił pozostałych zebranych w sprawie dowodów z uwagi na ich nieprzydatność do ustalenia faktów istotnych dla sprawy.</p>	
<b>1.PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	1.3. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	III	H. S.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Oskarżony H. S. swoim czynem wyczerpał znamiona art. 207 § 1 k.k. na szkodę M. S.. Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym H. S. szarpał, popychał, bił pasem i ręką po całym ciele swojego syna M. S.. H. S. również wszczywał awantury pod wpływem alkoholu, wyzywał syna M.			

S. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, straszył go. M. S. był dla H. S. osobą najbliższą zgodnie z definicją zawartą w art.115 § 11 k.k. – jego synem.

Znęcanie się fizyczne może polegać m.in. na biciu, rzucaniu przedmiotami, głodzeniu, odmawianiu pożywienia czy napojów, zmuszaniu do przebywania na zimnie, poleceniu wykonywania upokarzających czynności, wyrzucaniu z domu, wyrywaniu włosów, przypalaniu papierosem. Znęcanie psychiczne może wchodzić w grę m.in. w przypadku: lżenia, wyszydzania, upokarzania, znieważania, straszenia, grózb bezprawnych, sprowadzania do mieszkania osób nieakceptowanych przez domowników (np. prostytutek czy przestępców).

H. S. regularnie uderzał małoletniego M. S. pasem i ręką po całym ciele, co stanowiło znęcanie się fizycznie nad synem, natomiast powtarzające się wszczynanie awantur, wyzywanie syna słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, straszenie go stanowiło znęcanie się psychiczne. Oskarżonemu towarzyszył zamiar bezpośredni popełnienia przestępstwa.

Sąd, na podstawie art. 4 § 1 k.k., zastosował ustawę obowiązującą na dzień 21 września 2016 r. z uwagi na fakt, iż jest ona korzystniejsza dla oskarżonego. W obecnym stanie prawnym czyn oskarżonego można byłoby zakwalifikować z art. 207 §1a k.k., zgodnie z którym, kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Sąd wyeliminował z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w pkt III wyroku rzucanie w małoletniego M. S. pająkami, odmawianie mu posiłków, zanieczyszczanie wspólnie zajmowanego mieszkania, gdyż nie znalazło to potwierdzenia w materiale dowodowym, o czym szerzej sąd się wypowie w dalszej części uzasadnienia. Nie zostało również udowodnione, aby małoletni M. S. zdawał sobie sprawę ze znaczenia gróźb pozbawienia życia, ani, że bał się kierowanych pod jego adresem gróźb tego rodzaju, w szczególności biorąc pod uwagę wiek małoletniego (2 lata w chwili przyjęcia do Domu Dziecka). Przyjąć należy, że małoletni nie zdawał sobie sprawy

<p>ze znaczenia kierowanych pod jego adresem gróźb. Natomiast dopuszczenie się skrajnego zaniedbania małoletniego poprzez nieudzielenie mu odpowiedniej opieki stanowiło skutek znęcania się nad małoletnim. Przepięstwo znęcania jest przepięstwem formalnym, co oznacza, że skutek nie należy do jego znamion, dlatego w opisie czynu należało pominąć powyższe stwierdzenie.</p>			
#	<p>1.4. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem</p>	<p>I i II</p>	<p>H. S.</p>
<p>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>			
<p>Oskarżony H. S. swoimi czynami wyczerpał znamiona art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na szkodę P. S. i P. G. (1).</p> <p>Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym H. S. szarpał, popychał, bił pasem i ręką po całym ciele swoje małoletnie dzieci P. S. i P. G. (1). H. S. wszczywał awantury pod wpływem alkoholu, wyzywał dzieci P. S. i P. G. (1) słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, straszył je, np., że zostaną oddane do domu dziecka. P. S. i P. G. (1) byli dla</p>			

H. S. osobami najbliższymi zgodnie z definicją zawartą w art. 115 § 11 k.k. – odpowiednio córką oraz synem.

H. S. regularnie uderzał małoletnie dzieci P. S. i P. G. (1) pasem i ręką po całym ciele, co stanowiło znęcanie się fizycznie nad małoletnimi, natomiast powtarzające się wszczynanie awantur, wyzywanie dzieci – osób najbliższych słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, straszenie ich stanowiło znęcanie się psychiczne. Oskarżonemu towarzyszył zamiar bezpośredni popełnienia przestępstw.

Oskarżony dopuścił się nadto innych czynności seksualnych wobec P. S. i P. G. (1) w rozumieniu art. 200 § 1 k.k.

Inna czynność seksualna to takie zachowanie, nie mieszczące się w pojęciu obcowania płciowego, które związane jest z szeroko rozumianym życiem płciowym człowieka, polegające na kontakcie cielesnym sprawcy z pokrzywdzonym lub przynajmniej na cielesnym i mającym charakter seksualny zaangażowaniu ofiary” (uchwała SN z 19.05.1999 r., I KZP 17/99, OSNKW 1999/7–8, poz. 37, z częściowo aprobującą glosą Warylewskiego, OSP 1999/12, poz. 224).



Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym oskarżony w nocy po oglądaniu horroru, gdy spał w jednym łóżku z P. S. w sposób zamierzony położył swoją rękę na jej kroczu. Zachowanie to stanowiło inną czynność seksualną. P. S. w chwili czynu nie ukończyła 15 roku życia. H. S. dopuścił się także wobec małoletniego poniżej 15 roku życia P. G. (1) innych czynności seksualnych, które stanowiły zachowania polegające na zamierzonym dotykaniu pupy oraz krocza małoletniego poniżej 15 roku życia.

Sąd dodał w opisie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt I i II wyroku, że zachowań przeciwko wolności seksualnej oskarżony dopuścił się na szkodę małoletnich, którzy nie ukończyli 15 lat. W zarzutach aktu oskarżenia wskazano jedynie, że oskarżony dopuścił się innych czynności seksualnych wobec małoletnich, jednak do ustawowych znamion przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. należy dopuszczenie się innej czynności seksualnej wobec małoletniego poniżej 15 roku życia.

Z literatury przedmiotu jak i z orzecznictwa wypływa natomiast wspólny wniosek, że

przepis art. 207 § 1 k.k. może pozostawać w kumulatywnym zbiegu z szeregiem innych przepisów, w tym z art. 148 § 1 k.k., z art. 155 k.k., z art. 200 § 1 k.k., czy też z art. 197 k.k. (M. Szewczyk (w) Kodeks Karny. Komentarz. pod red. A. Zolla, Warszawa 2008, tom II, str. 734-735; A. Wąsek, J. Warylewski (w) Kodeks Karny. Część szczególna. Komentarz. pod. red. A. Wąska, Warszawa 2010, tom I, str. 1211-1216; wyroki: SA w Lublinie z dnia 12 grudnia 2007 r., II AKa 286/07, LEX nr 357225; SA w Katowicach z dnia 13 listopada 2008 r., II AKa 303/08, KZS z 2009, z. 3, poz. 48; SA w Katowicach z dnia 15 maja 2014 r., II AKa 112/14, LEX nr 1537355).

W sprawie w ocenie Sądu znęcanie się oraz dopuszczenie się innych czynności seksualnych stanowiło jeden czyn. Dopuszczenie się innych czynności seksualnych składało się bowiem wraz z innymi zachowaniami oskarżonego na znęcanie, na co wskazuje tożsamość inkryminowanego okresu znęcania i czas dopuszczenia się przez oskarżonego do innych czynności seksualnych, a także tożsamość pokrzywdzonych.

Sąd zastosował ustawę obowiązującą na dzień

21 września 2016 r.  
z uwagi na fakt, iż  
jest ona korzystniejsza  
dla oskarżonego. W  
obecnym stanie prawnym  
czyn oskarżonego można  
byłoby zakwalifikować z  
art. 207 §1a k.k.  
który przewiduje, że kto  
znęca się fizycznie lub  
psychicznie nad osobą  
nieporadną ze względu na  
jej wiek, stan psychiczny  
lub fizyczny, podlega karze  
pozbawienia wolności od 6  
miesięcy do lat 8.

Z opisu i kwalifikacji  
prawnych czynów  
popelnionych na szkodę  
P. S. i P. G.  
(1) sąd wyeliminował  
zachowania, które miały  
polegać na zmuszeniu  
pokrzywdzonych do  
oglądania stosunków  
seksualnych. Ze  
zgromadzonego w sprawie  
materiału dowodowego  
nie wynikało, aby H. S.  
zmuszał małoletnich P. S.  
oraz P. G. (1) do oglądania  
stosunków seksualnych  
między dorosłymi. P.  
S. zeznała, co prawda,  
że widziała rodziców w  
łóżku w nocy, gdy szła  
do łazienki, jednak była  
to przypadkowa sytuacja.  
Dzieci miały się również  
zwierzyć wychowawcom,  
że gdy znajomi odwiedzali  
rodziców, to rodzice prosili  
dzieci, aby te opuściły  
mieszkanie. Podkreślić  
należy, że art. 200  
§ 4 k.k. penalizuje  
zachowanie polegające na  
prezentowaniu  
małoletniemu poniżej 15

lat czynności seksualnej w celu swojego zaspokojenia seksualnego lub innej osoby. W przedmiotowej sprawie nie ustalono zarówno, aby faktycznie dochodziło do celowego prezentowania czynności seksualnej małoletnim, ani tym bardziej, aby dokonywane było to w celu zaspokojenia seksualnego. P. S. była świadkiem czynności seksualnej, co jednakże nie stanowiło prezentowania przez rodziców, w tym oskarżonego, takiej czynności, a jedynie obejrzenie jej przypadkowo.

Sąd zmienił również opis czynów przypisanych w pkt I i II wyroku zakresie czasu popełnienia tych przestępstw. Jak wynika z materiału dowodowego w inkryminowanym okresie oskarżony przeprowadzał się wraz z rodziną i zamieszkiwał zarówno przy ul. (...) jak i (...). Jednakże oskarżony ani jego dzieci nie zamieszkiwali pod żadnym z tych adresów od 2008 r. (jak wskazano w zarzucie dotyczącym P. S.) ani od 2012 r. (jak wskazano w zarzucie dotyczącym P. G. (1)). Z zeznań dziadka pokrzywdzonych Z. G. wynika, że w mieszkaniu przy ul. (...) rodzina oskarżonego mieszkała w 2014 r. i to ten rok sąd przyjął

jako początek okresu popełnienia przestępstw.

Sąd wyeliminował z opisu czynów przypisanych oskarżonemu w pkt I i II wyroku rzucanie w P. S. oraz P. G. (1) pająkami, odmawianie im posiłków, zanieczyszczanie wspólnie zajmowanego mieszkania, gdyż nie znalazło to potwierdzenia w materiale dowodowym, w szczególności w relacjach dzieci złożonych przed sądem. Co prawda, z relacji P. G. (1) wynikało, że oskarżony miał rzucać w dzieci pająkami, ale sam świadek zeznał w tym zakresie sprzecznie. Nadto kategorycznie zaprzeczyła takiemu zachowaniu oskarżonego P. S.. W ocenie sądu, nie sposób było dowieść takiego zachowania na podstawie innych okoliczności sprawy, w tym tego, że starsze dzieci oskarżonego wykazywały lęk przed pająkami. P. G. (1) wskazał, że ojciec miał mu czasami odmawiać podwieczorków, ale z jego relacji nie wynika, że miało to charakter notoryczny lub chociażby częsty ani, żeby zachowanie oskarżonego dotyczyło innych posiłków. Z kolei z zeznań P. S. w ogóle nie wynikało, aby ojciec odmawiał jej lub jej rodzeństwu posiłków. Powyższe nie wynikało także z innych dowodów, w tym z zeznań pracownika socjalnego. Z relacji

świadców wynika jedynie, że w domu oskarżonego było wystarczającej ilości jedzenia odpowiednio przy tym dla potrzeb dzieci, które były karmione, np. chipsami. Sąd miał na uwadze relacje pracowników Domu Dziecka o stanie fizycznym dzieci w chwili przyjęcia do placówki, w tym dużych potrzebach dzieci w zakresie spożywanego jedzenia, ale zgromadzone dowody nie pozwoliły na wykazanie, iż stan ten był wynikiem celowego głodzenia dzieci, a nie zaniedbań wychowawczych nie tylko zresztą oskarżonego, ale także matki dzieci. Nie zostało również udowodnione, aby P. S. i P. G. (1) bali się kierowanych pod ich adresem grózb pozbawienia życia, w szczególności biorąc pod uwagę wiek małoletnich prawdopodobnie nie zdawali sobie oni sprawy ze znaczenia kierowanych pod ich adresem grózb. W ich relacji brak jest wskazania okoliczności, które pozwoliłyby na potwierdzenie zasadności zarzutów aktu oskarżenia w zakresie kierowania takich grózb ani, tym bardziej, aby możliwe było ustalenie, że groźby te wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnioną obawę spełnienia. W szczególności odnieść to należy to P. G. (1), który

trafił do Domu Dziecka w wieku zaledwie 4 lat.			
#	1.5. Warunkowe umorzenie postępowania	Nie dotyczy	Nie dotyczy
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
Nie dotyczy			
#	1.6. Umorzenie postępowania	Nie dotyczy	Nie dotyczy
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
Nie dotyczy			
#	1.7. Uniewinnienie	Nie dotyczy	Nie dotyczy
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
Nie dotyczy			
<b>1.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności

H. S.	I II III IV V VI VII	I II III I, II, III I, II III I, II, III	<p>Sąd wymierzył oskarżonemu kary kierując się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k.</p> <p>Podstawę wymiaru kary za przestępstwo popełnione na szkodę P. S. stanowił art. 200 § 1 k.k. Przestępstwo to zagrożone jest karą od lat 2 lat do 12. Wina oskarżonego była bardzo wysoka, oskarżony jest osobą pełnoletnią, poczytalną, posiada zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu, miał pełną świadomość jego bezprawności. Społeczna szkodliwość czynu była bardzo wysoka, a wręcz rażąco wysoka bowiem oskarżony naruszył swoim czynem istotne dobra prawne jakim jest wolność seksualna małoletniej córki, a także jej wolność od zagrożeń dla sfery psychicznej i fizycznej. Okolicznością obciążającą był rozmiar doznanej przez pokrzywdzoną krzywdy, która wciąż rzutuje na rozwój małoletniej, a także uprzednia karalność oskarżonego. W ocenie sądu, wymierzona kara 3 (trzech) lat pozbawienia wolności odpowiada winie oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu oraz zapobiegnie dokonywaniu przez niego w przyszłości podobnych przestępstw, a także przywróci społeczeństwu poczucie</p>
-------	--	--	---



sprawiedliwości, pokazując, że tego typu przestępstwa są bezwzględnie i surowo karane. Sąd nie ujawnił żadnej okoliczności łagodzącej dla oskarżonego który swoim zachowaniem zaatakował swoją własną rodzinę.

Podstawę wymiaru kary za przestępstwo popełnione na szkodę P. G. (1) stanowił art. 200 § 1 k.k. Wina oskarżonego była wysoka, oskarżony jest osobą pełnoletnią, poczytalną, posiada zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu, miał pełną świadomość jego bezprawności. Społeczna szkodliwość czynu była bardzo wysoka, a wręcz rażąco wysoka bowiem oskarżony naruszył swoim czynem istotne dobra prawne swojego syna jakim jest wolność seksualna małoletniego oraz wolność od zagrożeń dla sfery psychicznej i fizycznej. Okolicznością obciążającą był rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, która wciąż rzutuje na rozwój małoletniego, długotrwałość działania sprawcy, a także uprzednia karalność oskarżonego. W ocenie Sądu wymierzona kara 3 (trzech) lat pozbawienia wolności odpowiada winie oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu oraz

zapobieganie dokonywaniu przez niego w przyszłości podobnych przestępstw, a także przywróci społeczeństwu poczucie sprawiedliwości, pokazując, że tego typu przestępstwa są bezwzględnie i surowo karane. Sąd nie ujawnił żadnej okoliczności łagodzącej dla oskarżonego, który swoim zachowaniem zaatakował swoją własną rodzinę.

Podstawę wymiaru kary za przestępstwo popełnione na szkodę M. S. stanowił art. 207 § 1 k.k. Przemysł to zagrożone było karą od 3 miesięcy do lat 5. Wina oskarżonego była wysoka, oskarżony jest osobą pełnoletnią, poczytalną, posiada zdolność rozpoznania znaczenia swoich czynów, miał pełną świadomość bezprawności swojego zachowania. Społeczna szkodliwość czynu była bardzo wysoka - przedmiotem ochrony art. 207 § 1 k.k. jest należyte, wolne od znęcania się traktowanie ludzi w rodzinie, które to dobro jest niezwykle cenne społecznie. Sąd wziął pod uwagę nieporadność ze względu na wiek oraz sprawność fizyczną małoletniego M. S., nad którym oskarżony się znęcał. Okolicznością obciążającą był również rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy oraz stan, w którym

pokrzywdzony znajdował się w momencie przyjęcia do Domu Dziecka – skrajne zaniedbanie, które to okoliczności wciąż rzutują na rozwój małego. Sąd nie ujawnił żadnej okoliczności łagodzącej dla oskarżonego, który swoim zachowaniem zaatakował swoją własną rodzinę. W ocenie Sądu wymierzona kara 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności odpowiada winie oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu oraz zapobiegnie dokonywaniu przez niego w przyszłości podobnych przestępstw, a także przywróci społeczeństwu poczucie sprawiedliwości, pokazując, że tego typu przestępstwa są bezwzględnie i surowo karane. Wysokość tej kary uwzględnia także krótszy, w porównaniu do pozostałych pokrzywdzonych, okres działania oskarżonego.

Orzekając karę łączną sąd zastosował art. 4 § 1 k.k. z uwagi na zmianę brzmienia art. 85 § 1 k.k. i 86 § 1 k.k., która to zmiana przepisów była niekorzystna dla oskarżonego z uwagi na konieczność orzeczenia kary łącznej w wymiarze powyżej najwyższej z orzeczonych kar.

Wymierzając karę łączną sąd wziął pod uwagę całe zapobiegawcze kary,

którą jest odizolowanie oskarżonego od społeczeństwa i od pokrzywdzonych oraz przeprowadzenie w stosunku do niego skutecznej resocjalizacji, która pozwoli mu powrócić do prawidłowego życia w społeczeństwie. Orzeczone w pkt I-III wyroku kary jednostkowe wynosiły odpowiednio: 3 (trzy) lata, 3 (trzy) lata oraz 2 (dwa) lata. Mimo, iż wyżej wymienione czyny popełnione zostały w podobnym przedziale czasowym, to okres ten był dość długi, a zachowania oskarżonego powtarzały się z dużą intensywnością. Zauważyć należy również, że popełnione przez oskarżonego czyny krzywdziły różnych pokrzywdzonych - trójkę małoletnich dzieci, dlatego sąd nie znalazł podstaw do zastosowania zasady pełnej absorpcji. Wymierzając oskarżonemu karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności sąd kierował się zasadą asperacji, uznając, że w najpełniejszym zakresie wymierzona w tej wysokości kara pozwoli na doprowadzenie do zmiany postawy oskarżonego, a będzie też oddziaływać na ogół społeczeństwa.

Sąd orzekł, na podstawie art. 41a § 2 k.k., wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do P. S. i P. G. (1) na odległość mniejszą niż 100

(stu) metrów oraz zakaz kontaktowania się z nimi w jakikolwiek sposób na okres 10 (dziesięciu) lat. W razie skazania na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej na szkodę małoletniego orzeczenie jednego z zakazów lub nakazu wymienionych w art. 41 a § 2 k.k. jest obligatoryjne. Sąd doszedł do przekonania, iż należy orzec zakaz zbliżania się połączony z zakazem kontaktowania, aby zwiększyć skuteczność środka karnego i ochronić pokrzywdzonych przed niekorzystnym oddziaływaniem na nich ze strony ojca. Biorąc pod uwagę społeczną szkodliwość czynów oraz funkcje zapobiegawcze, sąd orzekł środek karny na okres 10 (dziesięciu) lat.

Sąd orzekł na podstawie art. 41a § 1 k.k. wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do M. S. na odległość mniejszą niż 100 (stu) metrów oraz zakaz kontaktowania się z nim w jakikolwiek sposób na okres 10 (dziesięciu) lat. Orzeczenie środka karnego miało fakultatywny charakter jednak, w ocenie sądu jest to konieczne, aby ochronić pokrzywdzonego przed niekorzystnym oddziaływaniem na

małoletniego ze strony ojca. Biorąc pod uwagę społeczną szkodliwość czynu oraz funkcje zapobiegawcze sąd orzekł środek karny na okres 10 (dziesięciu) lat.

Na rozprawie w dniu 5 grudnia 2022 r. kurator małoletnich pokrzywdzonych podtrzymała wnioszek o orzeczenie zadośćuczynienia na rzecz P. S., P. G. (1) oraz M. S.. Wniosek ten, co do zasady, zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 46 § 1 k.k., w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W art. 23 k.c. wymieniono przykładowe dobra przysługujące człowiekowi w tym jest cześć, wolność. Sąd nie miał wątpliwości, iż przypisane oskarżonemu czyny naruszyły cześć oraz wolność pokrzywdzonych. Zachowanie oskarżonego było bezprawne. Sąd stosując art. 448 k.c. zasądził na rzecz pokrzywdzonych P. S. i P. G. (1) kwoty po 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych oraz na rzecz M. S. kwotę 20.000 (dwudziestu

			<p>tysięcy) złotych. W ocenie sądu, w wyniku popełnienia przez oskarżonego przypisanych czynów pokrzywdzeni doznali ogromnych cierpień psychicznych, o czym świadczy to, że pokrzywdzeni zmuszeni byli do korzystania z pomocy terapeutów, a ich rozwój był opóźniony w stosunku do rówieśników. Poniesione krzywdy wciąż rzutują na ich życie, zasądzone tytułem zadośćuczynienia kwoty nie zrekompensują cierpień doznanych przez pokrzywdzonych w całości, ale przynajmniej częściowo je złagodzą. Zasądzenie zadośćuczynienia jest, w ocenie sądu, konieczną reakcją na krzywdy doznane przez pokrzywdzonych. Jednocześnie adekwatnymi w okolicznościach sprawy kwotami są te zasądzone w wyroku, a nie kwoty, których przyznania domagała się kurator pokrzywdzonych. Zadośćuczynienie zasądzone w wyższych kwotach przekraczałoby rozmiar wyrządzonej przez oskarżonego krzywdy.</p>
<p><b>1.1Inne ROZSTRZYGNĘCIA ZAwarte w WYROKU</b></p>			
<p>Oskarżony</p>	<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>

H. S.	VIII IX	VIII IX	<p>Oskarżony nie uiścił kosztów pomocy udzielonej z urzędu, dlatego sąd zasądził na rzecz adwokat J. B. kwotę 1176 (tysiąc sto siedemdziesiąt sześć) złotych. Zgodnie z § 17 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu opłata za obronę przed sądem rejonowym w postępowaniu zwyczajnym wynosi 420 zł. W § 20 w/w rozporządzenia wskazano, że w sprawach, w których rozprawa trwa dłużej niż jeden dzień, opłata podlega podwyższeniu za każdy następny dzień o 20 %. obrońca była obecna na 9 dodatkowych terminach rozpraw. Tak obliczoną kwotę należało powiększyć o podatek od towarów i usług.</p> <p>Wynagrodzenie kuratora pokrzywdzonych, ustanowionego przez sąd rodzinny, rad. pr. O. T., zostało ustalone na tożsamy sposób, co w przypadku obrońcy z urzędu z uwzględnieniem tego, że kurator świadczyła pomoc prawną już w postępowaniu przygotowawczym i zastosowaniem postanowień</p>
-------	------------	------------	---



		rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. Tak obliczoną kwotę 1476 zł należało powiększyć o podatek od towarów i usług.
<b>1.6. inne zagadnienia</b>		
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę		
Nie dotyczy		
<b>1.Koszty procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
X	Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych i obciążył wydatkami Skarb Państwa, bowiem sytuacja finansowa oskarżonego wskazuje, że koszty te nie zostaną uiszczone,	

a ich poniesienie przez oskarżonego byłoby dla niego zbyt uciążliwe. W ocenie sądu, nałożony na oskarżonego obowiązek naprawienia krzywdy poprzez zapłatę zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonych powinien zostać zrealizowany w pierwszej kolejności, natomiast uiszczenie kosztów sądowych zmniejszyłoby szanse na choćby częściową zapłatę zadośćuczynienia.

**1.1 Podpis**

Sędzia Grzegorza  
Krysztofiuk